

Sygn. akt VIII C 389/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 6 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda G. W. kwotę 209,78 zł (dwieście dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 29 lipca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 402,94 zł (czterysta dwa złote dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda G. W. kwoty 164,06 zł (sto sześćdziesiąt cztery złote sześć groszy) tytułem pozostałej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego uiszczonej w dniu 2 lutego 2018 r., a na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. w W. kwoty 300 zł (trzysta złotych) uiszczonej tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego w dniu 11 czerwca 2019 r.

Sygnatura akt VIII C 389/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 3 lutego 2016 r. G. W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od (...) Bank S.A. w W. kwoty 209,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 10 marca 2006 r. jako konsument zawarł z pozwanym bankiem umowę kredytu, udzielonego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej. Na podstawie umowy bank przyznał sobie prawo do jednostronnego decydowania o treści obowiązku pozwanym, w tym przede wszystkim prawo do decydowania o wysokości długu poprzez wprowadzenie do umowy tzw. indeksacji kredytu do waluty obcej. W chwili zawierania umowy powód był przekonany, że treść jego obowiązków umownych jest stała, a zmienne będą wyłącznie parametry kredytu niezależne od woli stron, jak oprocentowanie kredytu i wartość waluty obcej. W rzeczywistości umowa kredytu została skonstruowana przez pozwanego bank w taki sposób, że do niego należała decyzja w przedmiocie ustalenia wartości czynnika waloryzującego kredyt, czyli wartości waluty obcej. Powód wyodrębnił w umowie dwa mechanizmy, pierwszy pozwalający na ustalenie przez pozwanego wysokości długu i drugi umożliwiający pozwanemu decydowanie w jaki sposób dług będzie umarzany przez poszczególne raty kredytu spłacane przez kredytobiorcę. Pierwszy mechanizm polegał na przeliczeniu po zawarciu umowy kwoty, w której udzielono kredytu wyrażonej w złotych polskich, na zobowiązanie wyrażone we frankach szwajcarskich, przy czym pozwany zastosował swój wewnętrzny, ustalony samodzielnie, przelicznik. Na zastosowany przez bank przelicznik powód nie miał żadnego wpływu, został jedynie poinformowany o decyzji pozwanego banku. Mechanizm nazwany w umowie indeksacją kredytu do waluty obcej, w ocenie powoda, składa się w całości z niedozwolonych postanowień umownych, a w konsekwencji przepisy

umowy przewidujące przeliczenie wysokości kredytu wyrażonego w złotych polskich na walutę obcą, nie wiążą powoda, zatem pozwany bank nie miał podstawy do konwersji pożyczonej kwoty na ustaloną przez siebie ilość franków szwajcarskich. W ocenie G. W. po eliminacji niedozwolonych postanowień umownych, nie jest możliwe zastąpienie ich innymi postanowieniami, wobec czego powód ma obowiązek zwrotu kredytu w wysokości kwoty faktycznie pożyczonej, z zastosowaniem pozostałych niewadliwych postanowień umowy kredytu. Drugi mechanizm, również stanowiący niedozwolone postanowienia umowne, polegał na tym, że pozwany bank w sposób dowolny sterował przelicznikiem między wpłacanymi przez konsumentów pieniędzmi, a redukcją zadłużenia. Pozwany bank zastosował oba opisane mechanizmy, pierwszy jednorazowo, tuż po zawarciu umowy, a drugi w sposób ciągły, przy każdej racie spłacanej przez konsumentów. Strona powodowa zwróciła uwagę, że postanowienia umowy, które pozwoliły na to, że po wypłacie sumy kredytowej miernikiem zadłużenia stała się waluta obca w postaci franka szwajcarskiego, a podmiotem wyłącznie uprawnionym do określania wartości tego miernika był pozwany bank, są tożsame z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa UOKiK, pod numerami (...), (...), (...) i (...). W konsekwencji zastosowania niedozwolonych postanowień umownych strona pozwana zawyżyła wysokość zadłużenia powoda po wypłacie kredytu, jak również pobierała od powoda zawyżone comiesięczne raty kredytu. Po wypłacie całości kredytu w kwocie 116.130,61 zł, pozwany bank jednostronnie ustalił zadłużenie powoda na kwotę 48.428,12 CHF, przy przyjęciu, że 1 CHF jest wart 2,3980 zł. Od tego momentu pozwany bank przedstawiał saldo zadłużenia wyłącznie w (...), od którego domagał się spłaty kapitału i odsetek. Wpłacane przez powoda kwoty rat tytułem spłaty zobowiązania w złotych polskich, były przeliczane przez pozwany bank na franki szwajcarskie, przy zastosowaniu wskaźnika nazwanego w umowie „kursem sprzedaży”. Dochodzona pozwem kwota jest różnicą pomiędzy sumą kwot faktycznie pobranych przez pozwanego, a sumą kwot należnych po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych postanowień umownych. Zdaniem powoda łącząca go z pozwanym umowa nie przewiduje w żadnym miejscu mechanizmu indeksacji, gdyż wartość miernika była jednostronnie ustalana przez bank. W ocenie powoda § 2 ust. 2 umowy i § 4 ust. 2 umowy, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Świadczenie objęte kwestionowaną przez powoda klauzulą nie ma charakteru świadczenia głównego, które w przypadku umowy kredytu obejmuje zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i prowizji. Na skutek posługiwania się przez pozwany bank niedozwolonymi klauzulami umownymi należy przyjąć, że na podstawie łączącej strony umowy, nie ma możliwości stosowania jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą. Powód zwrócił uwagę, że usunięcie niedozwolonego postanowienia, bez możliwości modyfikacji umowy, ma służyć ochronie konsumentów również poprzez zniechęcający efekt uchylenia abuzywnej klauzuli. Na wypadek uznania, że w umowie łączącej strony nie występują niedozwolone postanowienia umowne, strona powodowa podniosła, że umowa jest nieważna w rozumieniu art. 58 kc w całości lub co najmniej w części dotyczącej indeksacji zadłużenia.

(pozew k. 12- 60)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie są abuzywne, a co za tym idzie wiążą powoda, a nawet gdyby przyjąć odmiennie, to nie oznaczałoby to, że udzielony kredyt jest kredytem złotowym zawierającym jedynie klauzule walutowe. Pozwany wskazał, że wpisanie do Rejestru Klauzul Niedozwolonych określonego postanowienia wzorca umownego nie wiąże sądu orzekającego o danej klauzuli w trybie kontroli incydentalnej. Pozwany zaprzeczył, aby miał arbitralność i dowolność w ustalaniu stanu zadłużenia powoda. Pozwany bank przyznał, że kwestionowane postanowienia umowne nie były negocjowane indywidualnie, a także że nie odnoszą się do świadczeń głównych stron. Jednak kursy stosowane przez pozwanego odnosiły się do uzasadnionych wskaźników rynkowych. Zdaniem pozwanego kwestionowane klauzule indeksacyjne nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, a sposób wykonywania umowy nie naruszał interesów konsumenta. Co prawda pozwany bank potwierdził, że klauzula indeksacyjna nie wyznaczała sztywnych zasad obliczania kursu wymiany (...)/PLN stosowanego do umowy kredytu. Jednak umowa kredytu i Regulamin kredytu hipotecznego wprowadzał dyrektywy, którymi pozwany kierował się ustalając kurs wymiany (...)/PLN, co oznacza, że działania pozwanego były weryfikowalne. Poza tym klauzule indeksacyjne nie naruszyły interesów powoda jako konsumenta, gdyż wszystkie

zmiany kursu (...) wprowadzane przez pozwanego spowodowane były zmianami sytuacji na rynku międzybankowym, co odzwierciedlały zmiany kursu średniego NBP. O wysokości kursów kupna i sprzedaży z godziny 16 każdego dnia roboczego, a więc kursów na podstawie których pozwany ustalał i ustala brzmienie tabeli kursów decyduje tylko i wyłącznie rynek międzybankowy. Pozwany podniósł, iż nie miał i nie ma absolutnie żadnej dowolności w zakresie kształtowania kursu wymiany walut. Pozwany nie ma w tym zakresie żadnego pola manewru. W opinii strony pozwanej, nawet gdyby uznać abuzywność postanowień klauzul indeksacyjnych, to nie może to prowadzić do utraty przez kredyt charakteru kredytu indeksowanego kursem waluty obcej - cechą tą określają bowiem również i inne postanowienia umowy, które nie są abuzywne. Poza tym strona pozwana podniosła, że skutkiem uznania klauzuli indeksacyjnych za nieobowiązujące byłoby całkowite odmienienie charakteru stosunku prawnego łączącego strony w związku z utratą walutowego charakteru kredytu. W ocenie pozwanego ewentualne uznanie za zasadne żądania powoda uczyniłoby umowę kredytu wewnątrznie niespójną. Pozwany wskazał na możliwość, aby sąd zastąpił bezskuteczne postanowienia przepisami prawa przywracającymi równowagę kontraktową stron. W ocenie pozwanego, w przypadku uznania abuzywności zapisu o zasadach przeliczeń w ramach indeksacji, istnieje możliwość zastąpienia go przepisem dyspozytywnym. Na możliwość taką wskazuje wyrok (...) z 30 kwietnia 2014 r. W konsekwencji nawet po ustaleniu, że klauzule indeksacyjne są abuzywne, należałoby zmienić kurs stosowany przez pozwanego na taki, który nie naruszałby interesów powoda. W takiej sytuacji należałoby ustalić inny kurs wymiany (...), który uwzględniałby fakt, iż przy udzieleniu kredytu indeksowanego do (...) pozwany poniósł koszty wynikające z konieczności uzyskania kapitału w (...). W ocenie pozwanego strony powinny w takiej sytuacji skorzystać z normy art. 358 par 2 kc i zastosować odesłanie do kursów kupna i sprzedaży ustalanych przez NBP. Ponadto pozwany bank nie zgodził się z twierdzeniem o możliwości zastosowania przepisów o nienależnym świadczeniu, gdyż sporne kwoty zostały pobrane z rachunku bankowego powoda na podstawie upoważnienia. Pozwany nie zgodził się również ze stanowiskiem strony powodowej o uznaniu umowy kredytu za nieważną, gdyż umowa nie narusza któregokolwiek przepisu prawa, czy też zasad współżycia społecznego.

(odpowiedź na pozew k. 158- 182)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

(pisma procesowe powoda k. 199- 206, k. 263- 306, k. 320- 326, k. 717- 723, pismo procesowe pozwanego k. 464- 473, protokół rozprawy k. 715- 716)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2006 r. G. W. złożył w (...) Bank S.A. (...) Oddział w Ł. wniosek o kredyt hipoteczny nr (...), w którym wniósł o przyznanie kwoty kredytu w wysokości 119.000 zł, indeksowanej kursem waluty (...),

(wniosek o kredyt k. 188- 195)

W dniu 10 marca 2006 r. G. W. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w K.- Dom Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej. Na podstawie umowy pozwany bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 116.130,61 złotych polskich indeksowanego kursem (...). W myśl § 1 pkt 2 umowy spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo - odsetkowych. Zgodnie § 6 pkt 1 umowy oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 7,27 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku, która wynosiła 6,25 %. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 4 ust. 3). W § 1 pkt 3 umowy ustalono, że kredyt jest przeznaczony na:

a) w wysokości 59.000 złotych polskich na spłatę kredytu samochodowego w (...) Bank (...) S.A.,

b) w wysokości 49.800 zł na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy,

c) w wysokości 2.322,61 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości;

d) w wysokości 1.537,25 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych, o których mowa w ust. 4 umowy.

Zgodnie z § 8 pkt. 1 umowy jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono:

a) hipotekę kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na opisanej nieruchomości;

b) cesję na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej lokalu,

c) weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w banku odpisu z KW nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku,

d) ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości,

e) ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującego w dniu uruchomienia środków. W myśl § 4 ust. 2 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie, obowiązującego w dniu spłaty.

Zgodnie z definicją zawartą w § 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego Dom, Bankowa Tabela Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

(umowa kredytu hipotecznego nr (...) k. 67- 70, regulamin Kredytu Hipotecznego Dom k. 72- 85).

Z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego umową nr (...) pozwany bank dokonał w dniu 22 marca 2006 r. wypłaty kwoty 116.130,61 zł po kursie kupna z dnia 22 marca 2006 r. (1 CHF= 2,3980 PLN), czyli kwoty 48.428,12 CHF w tym kwotę w wysokości 59.000 złotych polskich na spłatę kredytu samochodowego, kwotę w wysokości 49.800 zł na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy i kwotę 7.330,61 zł na koszty okołokredytowe.

(potwierdzenie wypłaty środków k. 87)

W okresie od dnia zawarcia przedmiotowej umowy kredytu do dnia 31 sierpnia 2008 r. powód tytułem spłaty rat kredytowych uiszczył na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 28.589,49 zł. W powyższym okresie wysokość zobowiązania kredytobiorcy wobec kredytodawcy obliczona z pominięciem mechanizmu indeksacji wynosiła 28.379,71 zł.

(opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości k. 595- 596, historia zadłużenia oraz wpłat k. 678- 681)

Pismem z dnia 17 lipca 2015 r. G. W. wezwał (...) Bank S.A. w W. do zwrotu kwoty 41.492 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania w związku z zastosowaniem w umowie kredytu hipotecznego nr (...) niedozwolonych postanowień umownych. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 lipca 2015 r.

(wezwanie k. 91- 92, wydruk ze strony internetowej k. 93)

W styczniu 2010 r. (...) Bank S.A. w K. został połączony z (...) Bank S.A. i od tego momentu występował pod (...) Bank S.A.

(bezsporne, Monitor Sądowy i Gospodarczy k. 143- 145, 146- 148)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z wymienionych powyżej dokumentów w postaci m. in. wniosku o udzielenie kredytu i umowy kredytu. Wiarygodności wymienionych dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Ponadto Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. W ocenie Sądu wymieniona opinia została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową. Co prawda strona pozwana wniosła o uzupełnienie opinii biegłego P. D., jednak de facto nie przedstawiła żadnych zarzutów wobec wymienionego dowodu. Należy zgodzić się z twierdzeniami strony powodowej zawartymi w piśmie z dnia 19 lipca 2018 r., że okoliczności wskazane w piśmie pełnomocnika pozwanego z dnia 9 lipca 2018 r. doprowadziłyby do wydania zupełnie nowej, kolejnej opinii, nie mającej związku z opinią biegłego P. D.. Zresztą znajduje to potwierdzenie w treści pisma biegłego z 3 czerwca 2019 r., który wyraźnie stwierdził, że tezy wskazane w piśmie pełnomocnika pozwanego, przekraczają jego zakres specjalizacji. Dlatego też Sąd na rozprawie w dniu 26 lipca 2019 r. zmienił postanowienie z dnia 24 maja 2019 r. i oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego P. D.. Na tej samej rozprawie Sąd oddalił drugi wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. G., gdyż wniosek ten był wyraźnie spóźniony. Należy zwrócić uwagę na to, że pozew został złożony w lutym 2016 r., zatem wnoszenie o przeprowadzenie dowodu z zeznań osoby, która przyjmowała od powoda wniosek o udzielenie kredytu, było zdecydowanie spóźnione. Tym bardziej, że jedynym wytłumaczeniem tak późnego momentu zgłoszenia powyższego wniosku dowodowego, było ustalenie adresu zamieszkania J. G.. Natomiast zeznania świadka P. S. Sąd potraktował jako irrelevantne dla rozstrzygnięcia przedmiotowego roszczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Strona powodowa dochodziła zasądzenia od pozwanego kwoty 209,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Powód oparł swoje roszczenie na twierdzeniu o abuzywności postanowień umowy dotyczących ustalania przez pozwanego kursów walut. Powód wniósł o zwrot nienależnego świadczenia za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 31 sierpnia 2008 roku.

Rozważania w niniejszej sprawie należy zacząć od oceny charakteru kredytu udzielonego powodowi. W ocenie Sądu kredyt hipoteczny udzielony na podstawie przedmiotowej umowy jest kredytem złotowym, jedynie indeksowanym do waluty obcej - franka szwajcarskiego. Kredyt złotowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo- odsetkowych również w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami. Natomiast kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo - odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo- odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Zgodnie z § 1 pkt 1 przedmiotowej umowy kredyt jest indeksowany do waluty obcej (...). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w złotych: 116.130,61. W myśl § 6 pkt 1 umowy kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 7,27 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku, która wynosiła 6,25 %. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Kredyt powoda został im wypłacony w złotych polskich. Sama kwota kredytu

została w umowie określona także w złotych polskich. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone zostały w walucie obcej.

Z treści przytoczonych powyżej postanowień umowy wynika jasno, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu indeksowanego. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Kredyt został więc udzielony w złotych, lecz był indeksowany do kursu waluty obcej. Dlatego też Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego o tym, że kredyt został udzielony w walucie obcej. W istocie bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym.

W myśl art. 385¹ § 1 kc. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ kc. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58 kc, 353^(1kc) czy 388 kc.). Zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego, aby konsumentom zapewnić bardziej skuteczną ochronę w stosunkach umownych z profesjonalnymi podmiotami, a także aby uwzględnić postanowienia dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ kc. stanowi implementację w prawie polskim powyższej dyrektywy. W myśl art. 385¹ § 1 kc. za niedozwolone postanowienia umowne należy uznać klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Ustawodawca wyłączył możliwość kontroli abuzywności postanowień umowy w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, a mianowicie gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód żądał uznania za abuzywne postanowień umownych zawartych w § 2 ust. 2 umowy i § 4 ust. 2 umowy. Można przypomnieć, że zgodnie z § 2 ust. 2 umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Z kolei w myśl § 4 ust. 2 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie, obowiązującego w dniu spłaty.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy Prawa bankowego przewidują możliwość zawierania umowy kredytu indeksowanego (waloryzowanego). W myśl art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. W przypadku umowy kredytu indeksowanego, bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje również w celu określenia wysokości rat kredytowych. Zatem

należy przyjąć, że zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Zatem mechanizm indeksacji jest co do zasady dopuszczalny, pod warunkiem, że nie narusza zasady równorzędności stron stosunków cywilnych i nie uniemożliwia ustalenia treści zobowiązania.

Nie było sporu co do tego, że powód jest konsumentem. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i nie prowadzącymi działalności gospodarczej. Z wniosku o udzielenie kredytu wynika, że G. W. był informatykiem.

W ocenie Sądu kwestionowane postanowienia umowne podlegają kontroli przewidzianej w art. 385¹ kc. Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. W myśl art. 385¹ § 4 kc ciężar udowodnienia, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Przedmiotowa umowa została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i przedstawionego przez pozwanego. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385¹ § 3 k.c.). Zatem to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że kwestionowane postanowienia zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, czego strona pozwana nie uczyniła.

Idąc dalej należy stwierdzić, że kwestionowane postanowienia umowne nie określają głównego świadczenia stron. W ocenie Sądu ujęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy. Nie ulega wątpliwości, że w umowie kredytu, w myśl powoływanego już art. 69 ust. 1 prawa bankowego, świadczeniem głównym kredytodawcy jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Kwestionowane klauzule waloryzacyjne nie dotyczą żadnego z wymienionych elementów umowy. Pomimo, że klauzule waloryzacyjne są związane ze spłatą kredytu, to nie można przyjąć, aby dotyczyły głównych świadczeń stron. Podważane przez powoda postanowienia umowne mają niewątpliwie drugorzędne znaczenia przy ustaleniu, czy bez uzgodnienia tych elementów konstrukcyjnych umowy, w ogóle doszłoby do jej zawarcia. Klauzule waloryzacyjne w umowie powoda nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), w związku z czym powinny być objęte kontrolą przewidzianą w art. 385¹ kc. W myśl wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły "postanowień określających główne świadczenie stron". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie kc. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

W ocenie Sądu spełnione zostały również przesłanki, o których mowa w art. 385 1 § 1 kc, a mianowicie na skutek zastosowania przez pozwanego klauzul waloryzacyjnych, doszło do rażącego naruszenia interesów powoda oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych. W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385 1 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385 1 [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że kwestionowane postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385 1 § 1 kc, gdyż klauzule indeksacyjne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu (...), na podstawie obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Faktycznie analizowane postanowienia umowne pozwalały stronie pozwanej kształtować kurs w sposób od siebie zależny. Wobec tego, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem (...) za pomocą wyznaczania w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego, pozbawiając jednocześnie kredytobiorcy wpływu na powyższe, w ocenie Sądu narusza interesy powoda, jak również jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Należy zauważyć, że umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu (...), w związku z czym strona powodowa była zdana na jednostronne decyzje banku. Należy podkreślić, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, czyli w sposób niezależny od woli którejkolwiek ze stron umowy. Dodatkowo słusznie strona powodowa zwróciła uwagę na niejednoznaczność podważanych postanowień umownych. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu nie przedstawiała w sposób klarowny działania mechanizmu wymiany waluty obcej, w związku z czym powód nie miał możliwości samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencji ekonomicznych zawartego stosunku zobowiązaniowego. Strona powodowa nie знаła sposobu, w jaki bank kształtował kurs (...). Powód był pozbawiony możliwości kwestionowania decyzji banku w zakresie wyznaczanego kursu (...). Natomiast dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Niewątpliwie zawierając umowę kredytu indeksowanego każdy kredytobiorca powinien liczyć się z ryzykiem związanym ze zmianami kursów walut obcych, ryzyko to jest oczywiste. Jednak powyższe nie ma nic wspólnego z dowolnym kształtowaniem kursu wymiany walut stosowanym w przedmiotowej sprawie przez pozwanego bank. Pozwany zapewnił sobie dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w tworzonych tabelach kursowych, przez co wpływał na wysokość zobowiązania powoda.

Konsekwencją ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowne są niedozwolone w rozumieniu art. 385 1 § 1 kc jest przyjęcie, że postanowienia te nie wiążą strony powodowej *ex tunc* i *ex lege*. Natomiast jak stanowi art. 385 1 § 2 kc. strony są związane umową w pozostałej części. Ponadto niedozwolone postanowienia umowne podlegają zniesieniu, nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna, ale w całości. Zdaniem Sądu wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych nie prowadzi do ustalenia nieważności umowy kredytu w całości. Przyjęcie takiej koncepcji byłoby sprzeczne z treścią art. 385 1 § 1 i 2 k.c. Poza tym jak już była o tym mowa

powyżej klauzule walutowe nie stanowią essentialia negoti, co stanowi kolejny argument przeciwko unieważnieniu całej umowy kredytu. Nie sposób również przyjąć, aby na miejsce niedozwolonych postanowień umownych, przyjmując przepisy dyspozytywne. W przeciwieństwie do art. 58 § 1 kc dotyczącego nieważności czynności prawnej, art. 385¹kc. nie przewiduje zastąpienia nieważnych postanowień czynności prawnej odpowiednimi przepisami ustawy. Zdaniem Sądu wyeliminowanie z umowy klauzul waloryzacyjnych nie powoduje powstania w umowie kredytu łączącej strony żadnej luki, ponieważ co było stwierdzone na początku rozważań Sądu, przedmiotowy kredyt jest w istocie kredytem złotowym. Wobec tego nie ma potrzeby przeliczania wysokości zobowiązania powoda, gdyż jest ona wyrażona w PLN. Bez mechanizmu indeksacji przedmiotowa umowa powinna nadal obowiązywać strony, gdyż jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania strony powodowej. Wobec tego, że nie ma luki w umowie kredytu to nie ma również podstaw, aby przyjmując konieczność zastępowania klauzul waloryzacyjnych innymi przepisami prawa. Po wyeliminowaniu z umowy klauzul indeksacyjnych powód, jako kredytobiorca jest zgodnie z zasadą nominalizmu zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie. Ustalenie, że kwestionowane postanowienia umowne są niedozwolone prowadzi do wniosku, że łącząca strony umowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej. Należy przypomnieć, że przedmiotowy kredyt został udzielony w złotych, a nie we frankach szwajcarskich. Zaciągnięty przez powoda kredyt był jedynie waloryzowany w stosunku do (...).

Wobec tego, że przepisy umowy przewidujące indeksację stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a co za tym idzie nie wiążą stron, należy uznać, że strona pozwana korzystając z tego mechanizmu pobrała od powoda kwoty bez podstawy prawnej. W związku z tym powodowi przysługuje roszczenie o zwrot nienależnie pobranych kwot na podstawie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc. Zgodnie z art. 405 kc., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 kc.). Z kolei świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przedmiotowej sprawie nienależne świadczenie polega na tym, że bank pobierał od powoda wyższe kwoty tytułem spłaty kredytu, niż pobierałby, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul. W ocenie Sądu nie można przyjąć, że powodowi nie przysługiwało uprawnienie do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia ponieważ wiedział, że nie był zobowiązany do świadczenia (art. 411 kc). Należy ustalić, że powód spełniał świadczenie, aby uniknąć przymusu, gdyż w sytuacji braku spełniania świadczeń zgodnych z brzmieniem umowy, stronie pozwanej przysługiwałoby uprawnienie do wypowiedzenia umowy, w związku z czym cała wierzytelność z tytułu umowy kredytu stałaby się wymagalna. Poza tym trudno przyjąć, że stronie pozwanej, która poprzez zastosowanie niedozwolonych postanowień umownych, doprowadziła powoda do spełnienia świadczenia w wyższej wysokości, przysługiwało uprawnienie, w oparciu o przepis art. 411 pkt 1 kc, do odmowy zwrotu nienależnego świadczenia.

Bezspornym było, że w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 31 sierpnia 2008 r. G. W. w związku ze spełnieniem świadczenia uiścił na rachunek pozwanego kwotę 28.589,49 zł. Natomiast w tym samym okresie czasu wysokość zobowiązania powoda wobec pozwanego banku obliczona z pominięciem mechanizmu indeksacji wynosiła 28.379,71 zł. W związku z tym powód ma uprawnienie do zwrotu od strony pozwanej różnicy pomiędzy obiema kwotami, czyli kwoty 209,78 zł (28.589,49 zł- 28.379,71 zł).

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać odsetek za czas opóźnienia, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Zdaniem Sądu zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, w związku z czym termin spełnienia tego rodzaju świadczenia należy wyznaczyć w myśl art. 455 kc. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest

oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zatem roszczenie dochodzone przez powoda stało się wymagalne niezwłocznie po dokonaniu przez niego wezwania. Pismem z dnia 17 lipca 2015 r. G. W. wezwał (...) Bank S.A. w W. do zwrotu kwoty 41.492 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania w związku z zastosowaniem w umowie kredytu hipotecznego nr (...) niedozwolonych postanowień umownych. Powyższe pismo zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 21 lipca 2015 r. Wobec tego Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 209,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od dnia 29 lipca 2015 r. do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając pozwanego, jako stronę przegrywającą w całości, obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w łącznej wysokości 402,94 zł. Na koszty te złożyły się opłata od pozwu w wysokości 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) w wysokości 120 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i wynagrodzenie biegłego w wysokości 235,94 zł.

Ponadto Sąd zarządził zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda kwoty 164,06 zł jako pozostałej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego, a na rzecz pozwanego kwoty 300 zł uiszczonej jako zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego.